

Obowiązek Stref Czystego Transportu w dużych miastach

20 października 2024

Miasta powyżej 100 tys. mieszkańców, w których przekraczane są normy zanieczyszczeń dwutlenkiem azotu, będą musiały tworzyć tzw. Strefy Czystego Transportu? Niewykluczone, że już niebawem. Takie zapisy przewiduje projekt, którym już w najbliższy wtorek zajmie się rząd Donalda Tuska.



22 października tzw. uśmiechnięci mają zająć projektem noweli ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych oraz niektórych innych ustaw. Nowe przepisy przewidują obowiązek tworzenia tzw. Stref Czystego Transportu – czyli wykluczenia komunikacyjnego dla biedniejszych kierowców – w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców w przypadku przekroczenia tam poziomu dopuszczalnego dwutlenku azotu w powietrzu. Nowe przepisy miałyby, przynajmniej w tym momencie, zastosowanie dla czterech miast: Warszawy, Krakowa, Wrocławia i Katowic.

Projektowana nowela wprowadzi również obowiązek kupowania przez gminy, które mają powyżej 100 tys. mieszkańców autobusów zeroemisyjnych, dla celów związanych z komunikacją miejską. Nowe przepisy przewidują jednak wyłączenia od tej zasady. Takim przykładem jest realizacja komunikacji miejskiej, która wykracza poza granice samorządu, gdzie liczba mieszkańców jest wyższa niż 100 tys., bądź jeśli transport jest realizowany na terenie kilku gmin, z których każda ma mniej niż 100 tys. mieszkańców. W przepisach wskazuje się też na flotę autobusów, którą potencjalnie będą stanowić autobusy spalinowe lub hybrydowe, „w przypadku zaistnienia wyższej konieczności, będzie mogła spełniać obowiązki militaryzacyjne”.

„Projektowany obowiązek dotyczy zatem wyłącznie nabywania

nowych autobusów zeroemisyjnych przez wskazane powyżej podmioty, w tym przez przewoźników wykonujących obecnie przewozy w ramach komunikacji miejskiej na terenie zobowiązanych jednostek. Przepisy nie wprowadzają obowiązku posiadania wyłącznie autobusów zeroemisyjnych. Proponowane przepisy mają na celu doprowadzenie do stopniowej wymiany floty autobusowej na autobusy zeroemisyjne, za pomocą których są wykonywane przewozy pasażerskie w ramach komunikacji miejskiej na terenie gmin, w których liczba mieszkańców jest większa niż 100 000” – tłumaczy resort klimatu o OSR projektu.

Projektowane przepisy przewidują rezygnację z określania progu udziału autobusów zeroemisyjnych lub napędzanych biometanem we flocie wykorzystywanej do świadczenia komunikacji miejskiej na obszarze jednostki samorządu terytorialnego. „Analizowane dane wskazują wprost, że realizacja trwających i planowanych inwestycji we flotę nie wystarczy do osiągnięcia progu 30 proc. autobusów zeroemisyjnych lub napędzanych gazem ziemnym pochodzącym z biometanu do 2028 r. we flotach badanych samorządów. Należy wskazać, że określony obecnie na poziomie 10 proc. (docelowo 30 proc. w 2028 r.) próg udziału ekologicznych autobusów przy świadczeniu usług komunikacji miejskiej spełniają największe miasta” – wskazano.

Dodano, że ponad 30 proc. gmin objętych wymogami ustawy o elektromobilności, przy świadczeniu usług komunikacji miejskiej, nie wykorzystuje ani jednego autobusu napędzanego biometanem lub autobusu zeroemisyjnego. To bardzo boli klimatystów, więc chcą to wymusić ustawą.

Projektowane przepisy mają też realizować reformy związane z Krajowym Planem Odbudowy (KPO).

Autorstwo: KM

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)